

Waldemar Chrostowski

"Mowy przeciw arianom I-III",
Atanazy Wielki, przeł., red.
Przemysław Marek Szewczyk,
Kraków 2013 : [recenzja]

Collectanea Theologica 83/2, 228-231

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ATANAZY WIELKI, *Mowy przeciw arianom I – III*, Źródła Myśli Teologicznej 67, przekład i oprac. Przemysław Marek SZEWCZYK, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013, ss. 240 + ndlb.

Pisma Ojców Kościoła i pisarzy starochrześcijańskich mają fundamentalną wartość dla poznania rozwoju doktryny wczesnochrześcijańskiej, a tym samym dla wszechstronniejszego ustalenia sposobów i kierunków dawniejszej oraz aktualnej interpretacji Biblii. To wyjaśnia i uzasadnia zainteresowanie nimi ze strony biblistów, tym potrzebniejsze obecnie, gdy powszechne stosowanie metody historyczno-krytycznej i poprzestawanie na jej ustaleniach doprowadziło do groźnej deprecjacji egzegezy patrystycznej i średniowiecznej. A przecież jedna i druga rozwijała się w czasach, gdy Biblia znaczyła naprawdę wiele, stanowiąc filar wiary i teologii rozwijanej przez ówczesne pokolenia wyznawców Jezusa Chrystusa.

Seria „Źródła Myśli Teologicznej”, którą redagują dwaj krakowscy patrolodzy Arkadiusz B a r o n i i Henryk P e t r a s, wzbogaciła się o kolejny tom, który doskonale wpisuje się w jej profil i cele. Chodzi o *Mowy przeciw arianom* Atanazego Wielkiego (ok. 295-373), ojca i doktora Kościoła, wybitnego teologa i pisarza. Po okresie życia na pustyni, gdzie pozostawał w kontakcie z Antonim Pustelnikiem, przyjął święcenia diakonatu i został sekretarzem Aleksandra, biskupa Aleksandrii. Mając ok. 30 lat, brał udział w Soborze Nicejskim (325), zaś 3 lata później wybrano go biskupem Aleksandrii. Występując przeciw arianizmowi, stał się celem niezwykle ostrych ataków, które doprowadziły do usunięcia go z urzędu biskupa i wygnania do Trewiru w Galii. Powróciwszy w 337 r. na stolicę biskupią, zwołał synod, jednak cesarz Konstancjusz, pod wpływem arian, w 340 r. pozbawił go urzędu. Po wielu perypetiach został nań przywrócony w 346 r., co spowodowało nowe ataki ze strony wpływowych i silnych przeciwników, zakończone skierowaną przeciwko niemu ekspedycją wojskową. Po kilku latach przebywania w klasztorach i pustelniach znowu wrócił do Aleksandrii, skąd wydalono go na mocy rozporządzenia Juliana Apostaty (360-362) jako „nieprzyjaciela bogów i zakłócającego spokój”. Kolejny powrót na stolicę biskupią nastąpił na początku panowania cesarza Jowiana. Wkrótce udał się do Antiochii nad Orontesem, pośrednicząc w położeniu kresu tzw. schizmie antiocheńskiej. Przez ostatnie lata życia pozostawał biskupem Aleksandrii.

Tak barwna biografia nie zostawia wątpliwości, że mamy do czynienia z postacią, która pod każdym względem zasługuje na wzmózoną uwagę. Potwierdza to również fakt, że Atanazy zostawił bogatą spuściznę literacką, na którą składają się liczne pisma apologetyczne, pastoralne, ascetyczne i eg-

zegetyczne oraz historyczno-polemiczne. Niezwykle ważny jest historyczny kontekst ich powstawania, o którym Przemysław M. S z e c z y k, tłumacz i autor *Wprowadzenia* w omawianym tomie (s. 5-17), tak napisał: „Pisma te powstały w IV wieku po Chrystusie, czyli w czasie, gdy Kościół, do tej pory ignorowany lub zwalczany przez Cesarstwo Rzymskie, znalazł w nim wreszcie swoje miejsce i tym samym został zmuszony do wyrażenia siebie samego i własnej wiary w sposób zrozumiały dla świata” (s. 5). Pisma Atanazego opatrzone tytułem *Apologetikos kata Areianon Logos protos, deuterros, tritos*, zaliczane do grupy pism historyczno-polemicznych, powstały ok. 357 r., czyli w dobie najbardziej zażartych sporów ponicejskich, w których okazał się on jednym z najbardziej żarliwych obrońców ortodoksji chrześcijańskiej.

Tom wydany przez krakowskie Wydawnictwo WAM, od kilku lat bodaj najbardziej prężne na rynku wydawnictw katolickich w Polsce, zawiera pierwsze całościowe tłumaczenie trzech fundamentalnych pism Atanazego, dokonane na bazie tekstu zamieszczonego w klasycznym zbiorze *Patrologiae cursus completus – Series Graeca 26*, znanym po prostu jako *Migne*, porównane z wydaniem krytycznym przygotowanym w ramach projektu *Athanasius Werke*, z dodaniem śródtytułów wzorowanych na innych przekładach tychże pism na języki nowożytny. Dbając o precyzję, tłumacz w najtrudniejszych miejscach zamieścił odwołania do tekstu oryginalnego.

Poprawne i pełniejsze zrozumienie pism Atanazego zależy od dobrej znajomości jego epoki i jej uwarunkowań oraz respektowania atanazańskiej koncepcji herezji. Po *Bibliografii* (s. 19-21), obejmującej publikację tekstów źródłowych, przekłady na języki nowożytny i opracowania, następuje *Pierwsza mowa przeciw arianom* (s. 23-86). Otwiera ją wstęp dotyczący narodzin i natury herezji ariańskiej, po czym następuje refleksja na temat wieczności Syna oraz Jego zrodzenia i niezmienności, a także egzegeza trzech wybranych perykop biblijnych: Flp 2,5-11; Ps 45(44),7-8 i Hbr 1,4. Znamienne, że ma ona charakter dobitnie chrystologiczny, a nawet chrystocentryczny, postępując i traktując obie części Biblii jako spójną jedność ukierunkowaną i zogniskowaną na Jezusie Chrystusie, prawdziwym Synu Bożym.

Długą *Drugą mowę przeciw arianom* (s. 87-168) otwiera zwięzły wstęp, po którym następuje kontynuacja egzegezy Pism (Hbr 3,2; Dz 2,36) oraz dociekania poświęcone Boskości Syna i stworzeniu świata, wyjaśnienie Prz 8,22 oraz doktrynalne podsumowanie ortodoksyjnej nauki o Logosie, a także dodatek w postaci egzegezy Prz 8,23 i refleksji poświęconej naturze Mądrości, zwieńczonej przydatnym zakończeniem. Ponownie rzuca się w oczy swobodne przechodzenie od Nowego do Starego Testamentu – i na

odwrot – co potwierdza, że Atanazy postrzega obie części Biblii chrześcijańskiej jako integralną całość. Jego postępowanie jest najbliższe współcześnie zalecanej egzegezie kanonicznej, przedstawianej przez niektórych jako nowość, podczas gdy w gruncie rzeczy jest to jedynie należyte dowartościowanie najbardziej prominentnego nurtu egzegezy i teologii wczesnochrześcijańskiej.

Trzecia mowa przeciw arianom (s. 169-232) składa się z trzech części. Na pierwszą składają się rozważania poświęcone jedności Ojca i Syna, oparte na egzegezie J 14,10 i Pwt 32,39 oraz jedności chrześcijan ukazanej na bazie egzegezy J 17,11.20-23. Część druga wyjaśnia, jak rozumieć „ludzką rzeczywistość Zbawcy”, po czym wprowadza w „kontrowersyjne miejsca Pisma”, objaśniając znaczenie słów Syna „Ojciec dał Mi i otrzymałem” (por. J 3,35; Mt 11,27; J 5,30; 16,15; 17,10) oraz kwestię niewiedzy Syna (Mt 13,32), a także postępów Logosu (Łk 2,52) oraz smutku, płaczu i łęku Logosu w ciele (por. J 12,27; Mt 27,46; Mk 15,33; Mt 10,28). Część trzecia uzasadnia, że Logos nie powstał przez postanowienia i wolę Ojca. Rzut oka na podjęta problematykę pozwala stwierdzić, że mamy do czynienia z zagadnieniami dotyczącymi samoświadomości Jezusa i najstarszymi ujęciami Jego godności mesjańskiej i Boskiej. Chodzi o same zręby chrystologii chrześcijańskiej, która również w naszych czasach wymaga precyzyjnych i poprawnych sformułowań teologicznych.

Książkę zamyka pożyteczny *Indeks biblijny* (s. 233-240) i spis treści, po którym wyszczególnia się wszystkie dotychczasowe tomy wydane w ramach zapoczątkowanej w 1996 r. serii „Źródła Myśli Teologicznej”. Całość jest starannie opracowana od strony edytorskiej.

W trakcie lektury pism Atanazego daje się wyraźnie zauważyć ich polemiczne tło i charakter. W wywodach wybitnego pisarza i ojca Kościoła nie brakuje zdań podobnych np. do tego: „Nie ma w ogóle potrzeby odpowiadania na tego rodzaju pytania, skoro są aż tak niezrozumiałe i tępe. Aby jednak nie wydawało się, że ich herezja ma jakiegokolwiek wsparcie, wypada dać im odpowiedź – trochę jakby od niechcenia – głównie z powodu tych kobietek, które tak łatwo dają się im zwieść” (s. 45-46). Dobrze widać, że teologia i jej meandry żywo obchodziły wówczas wspólnotę wierzących. Atanazy to jeden z największych autorytetów Kościoła późnej starożytności, przedstawiany jako ojciec teologii katolickiej. W ostatnich dekadach jego życie i myśl doczekały się ożywionego zainteresowania historyków Kościoła i badaczy starożytności chrześcijańskiej, polaryzując – analogicznie jak w jego czasach – poglądy i stanowiska. Ma to związek z nowym spojrzeniem na przyczyny, uwarunkowania, przebieg i następstwa Soboru Nicejskiego oraz

kontrowersji ariańskiej (zob. rec. książki H. Pietrasa na temat Soboru Nicejskiego w „Collectanea Theologica” 83[2013] nr 1, s. 209-213).

Należy postulować, by także bibliści chętniej i częściej wracali i nawiązywali do tego bezcennego dziedzictwa. Interpretując Pismo Święte, Atanazy, aczkolwiek silnie związany z Aleksandrią i promowaną tam alegoryczną wykładnią ksiąg świętych, podkreślał i cenił ich sens wyrazowy, co powstrzymywało go przed nazbyt rozbudowaną alegoryzacją, typową dla aleksandryjskiej szkoły egzegetycznej. Jego myśl, rozwijana w atmosferze napięć i polemik, odznacza się klarownością i ścisłością, wychodząc z jednej strony naprzeciw specyfice wiary chrześcijańskiej, zaś z drugiej naprzeciw postulatom racjonalności opartej na wzorcach greckich i rzymskich. Atanazjańska egzegeza biblijna kładzie podwaliny pod opartą na księgach świętych naukę trynitarną i chrystologiczną. Niezależnie od trafności i trwałości szczegółowych ustaleń i sugestii, jest to doskonały wzór do podjęcia i naśladowania w naszych czasach, gdy trudne kwestie teologiczne bywają całkowicie odrywane od skryptyrystycznego podglebia i spychane w rejony, w których tracą swój prawdziwy sens i znaczenie.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Piotr ŁABUDA (red.), *„Słowo jego płonęło jak pochodnia” (Syr 48,1). Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Tadeusza Brzegowego*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2011, ss. 375.

Książd prof. dr hab. Tadeusz Brzegowy (ur. 1941) plasuje się w ścisłej czołówce katolickich biblistów polskich. Bardzo pracowity, ma w swoim dorobku wielkie osiągnięcia dydaktyczne i naukowe. Długoletni wykładowca Pisma Świętego w krakowskiej Papieskiej Akademii Teologicznej (obecnie Uniwersytet Papieski Jana Pawła II) i w Instytucie Teologicznym w Tarnowie (obecnie Wydział Teologiczny, Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II) jest dobrze znany i ceniony w kręgu biblistów i teologów. Uczestniczył w krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, bierze systematyczny udział w dorocznych sympozjach biblistów polskich, gdzie jego głos się poważnie liczy, jest też członkiem zwyczajnym Stowarzyszenia Biblistów Polskich.

Wychowankowie i uczniowie Księdza Profesora, a także inni bibliści, uhonorowali go okolicznością księgą pamiątkową, wydaną w celu uczczenia 70. rocznicy jego urodzin. Jej redakcji podjął się ks. dr Piotr Ł a b u d a, jeden z jego najbardziej znanych i wybijających się wycho-